

## Mogą egzekwować zakazy palenia w kopciuchach i kominkach

data aktualizacji: 2022.05.13 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.arch)

**Urzednicy otrzymali dostep do informacji o zrodlach ogrzewania, ktore trafily do Centralnej Ewidencji Emisyjnosci Budynkow. Oznacza to, ze jesli tylko zechca, moga skutecznie egzekwować zakazy palenia w kopciuchach i kominkach.**

W ramach wsparcia mieszkancow decydujacych sie na wymiane zrodel energii, w 2019 roku urzad miejski udzielil 27 dotacji o lacznej wartosci ponad 100 tysiecy zlotech. Porownywalne wartosci padaja, gdy chodzi o zainteresowanie wsparciem w 2020 roku.

W 2021 roku udzielono niewiele ponad 80 dotacji i wydatkowano na ten cel niemal 260 tys. zl. W minionym roku, na terenie calaj gminy wymienione zostaly 142 piece, z tego - zamontowano 6 piecow elektrycznych, 10 piecow na pelet, 21 pomp ciepla, 98 piecow na gaz, 4 piece na wegiel, 3 piece zgazowujace drewno.

Jeżeli chodzi o gospodarstwa ogrzewające domy gazem – według danych udostępnionych przez

PGNiG – w 2019 na terenie gminy było 525 takich gospodarstw, rok później – 557, w minionym roku – 732 takie gospodarstwa. Trzeba dodać, że w 2022 roku, pierwszy raz, gmina była zobligowana do złożenia sprawozdania z realizacji programu ochrony powietrza. To sprawozdanie trafiło do marszałka województwa. W ramach zadań stawianych przez samorząd wojewódzki, określone jest, że w gminie wielkości Mszczonowa rocznie samorząd powinien przeprowadzić 35 kontroli, 2 akcje edukacyjne i do wymiany 209 pieców. W tym roku nie udało nam się zrealizować nałożonego na nas wskaźnika, mieszkańcy wymienili 142 piece – informuje Renata Wolak, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w mszczonowskim urzędzie.

– Wielokrotnie były wysyłane pisma do sołtysów, sms-y do mieszkańców, z prośbą o składanie deklaracji, kiedy dokonają wymiany źródła ciepła. Konsekwencje nieosiągnięcia przez gminę wymogów nakładanych przez wojewódzki program są dosyć istotne, bo może na nią zostać nałożona kara od 50 do nawet... 500 tysięcy złotych – przyznaje urzędnik.

Centralna baza danych (CEEB) ma pomóc w walce ze smogiem pochodzącym z domowych palenisk. Dane, które dotąd na własną rękę zbierały gminy, były mało wiarygodne. Nawet jeśli gmina prowadziła inwentaryzację, to mieszkańcy nie mieli obowiązku informowania urzędników, z jakich urządzeń korzystają do ogrzewania domów. Jeśli do 30 czerwca 2022 r. właściciel lub zarządca nieruchomości nie zgłosi źródła ogrzewania, grozi mu grzywna.

Deklaracje można składać nie tylko na papierze w urzędzie, lecz także elektronicznie.

Gmina Mszczonów znajduje się w części województwa mazowieckiego, gdzie regularnie odnotowywane są przekroczenia poziomu pyłów zawieszonych PM 10 i 2,5 w powietrzu. Na złą jakość powietrza wpływ ma tzw. niska emisja (kopciuchy), ale także – transport, bazy magazynowe, stacje paliw.

W 2018 roku na terenie Mszczonowa zamontowane zostały cztery sensory badania jakości powietrza. Urządzenia przez całą dobę mierzą temperaturę, wilgotność powietrza, ciśnienie oraz stężenie pyłów zawieszonych PM1, PM2,5 i 10. Dane w czasie rzeczywistym udostępniane są na stronie urzędu miasta. Urządzenia znajdują się na budynku ratusza, drugi – przy ul. Grójeckiej (na budynku dawnego urzędu), jeden na budynku przedszkola przy ul. Tarczyńskiej 28 i ostatni na słupie oświetlenia u zbiegu ul. Kwiatowej i Armii Krajowej. Urządzenia zostały zakupione przez gminę i koszt ich eksploatacji ponosi samorząd.

Radny Łukasz Koperski podczas marcowej sesji złożył wniosek, by zwiększyć liczbę sensorów, poszerzyć tym samym, obszar monitoringu jakości powietrza: – Jestem za zwiększeniem liczby punktów monitorujących stan powietrza. Przewodniczący rady miejskiej wniósł o przygotowanie informacji i rekomendacji, jeśli chodzi o zwiększenie tej liczby.

Burmistrz Józef Grzegorz Kurek potwierdził, że urząd wskaże lokalizację.

Urząd miasta otrzymuje komunikaty z Centrum Powiadamiania Kryzysowego, dot. wystąpienia na terenie powiatu przekroczeń pyłów. Komunikaty nie dotyczą jednak samego Mszczonowa, czy obszaru gminy, dane opisują sytuację na terenie całego powiatu. I o ile w 2021 roku – przez cały rok – gmina otrzymała jeden alert informujący o przekroczeniu wartości dopuszczalnego stężenia pyłów zawieszonych, o tyle w 2022 roku, do końca marca alerty były trzy.

Radny Mirosław Wirowski podkreśla, że wziąć jakość powietrza nad samym Mszczonowem psują tzw. kopciuchy: – Tam, gdzie jest zwarta zabudowa, tam trudno oddychać. Wiem to z autopsji. Wieczorami, zgodnie z zaleceniami lekarza, dużo spaceruję. Uciekam jednak z niskiego budownictwa, bo tam nie da się oddychać. Bywa, że zakładam na twarz maskę.

Renata Wolak, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w mszczonowskim urzędzie na pytania o możliwość poprawy jakości powietrza w obszarze tzw. zwartej zabudowy odpowiada: – Zasada jest taka – jeżeli komin ma 7 metrów, to zanieczyszczenia z niego się wydobywające oddziałują na obszar o promieniu 70 metrów. Naczelnik zapewnia: – W minionym roku prowadziliśmy niemal 40 kontroli palenisk. Monitoring prowadzimy wyłącznie w tzw. okresie grzewczym. Sprawdzamy, jakim paliwem, jakiej klasy gospodarstwo pali. Jeśli jest to węgiel, zawsze sprawdzamy legalność jego pochodzenia, tj. prosimy o faktury, zapoznajemy się z certyfikatem jakości. Zwykle mieszkańcy dysponują takimi dokumentami i okazują je nam. Problem pojawia się, jeśli faktycznie chcąc weryfikować jakość paliwa. Nie zdarzyło się natomiast, że w wyniku kontroli stwierdziliśmy, że w piecach spalane są odpady, w pobliżu palenisk nie ujawniliśmy składowania odpadów, co mogłoby wskazywać, na możliwość wykorzystania ich w późniejszym czasie, lub okresie poprzedzających kontrolę. Do marca tego roku jest możliwość wykorzystywania pieców bezklasowych. Jeżeli zatem mieszkaniec pali certyfikatem paliwowym w urzędzeniu, z którego może leganie korzystać, nie możemy w takiej sytuacji nic zrobić – podkreśla urzędnik.

## **Uchwała antysmogowa dla Mazowsza coraz bliżej**

**Od początku przyszłego roku na całym Mazowszu ma obowiązywać zakaz użytkowania kotłów na paliwo stałe w nowo budowanych budynkach, dla których nie zostały wydane decyzje i istnieje możliwość techniczna przyłączenia do sieci ciepłowniczej.**

Tymczasem samorząd województwa intensywnie pracuje nad projektem tzw. uchwały antysmogowej dla Mazowsza. Komisja Ochrony Środowiska sejmiku wojewódzkiego przyjęła 12 kwietnia projekt, który ma trafić pod obrady sejmiku.

Nowelizacja wprowadza regulacje związane z całkowitą eliminacją z użytku w regionie kopciuchów. Zgodnie z opiniowanym projektem od 1 października przyszłego roku w Warszawie ma obowiązywać zakaz palenia węglem kamiennym i paliwami wyprodukowanymi z jego wykorzystaniem. Wyjątek wskazany przez samorząd to kotły posiadające 5 klasę (zainstalowane do 11 listopada 2017 r.) i kotły/kominki spełniające wymogi eko projektu (zainstalowane do 1 czerwca 2022 r.) w istniejących budynkach.

Od 1 stycznia 2028 r. zakaz palenia węglem kamiennym i paliwami wyprodukowanymi z jego wykorzystaniem obowiązywać będzie w powiatach wokół stolicy tj. grodziskim, legionowskim, mińskim, nowodworskim, piaseczyńskim, pruszkowskim, otwockim, warszawskim zachodnim i wołomińskim. Tu również samorząd przewiduje wątki wskazane powyżej.